

REPUBLIKA

ROK II.

ŁÓDŹ, ŚRODA 20 LUTEGO 1924 r.

NUMER POJEDYNCZY MK. 250 000

№ 50

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49,
TELEFON 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Polityka zagraniczna Polski.

Dyskusja nad exposé min. Zamoyskiego w komisji sejmowej.

PAT. — WARSZAWA, 19 lutego — Na posiedzeniu sejmowej komisji dla spraw zagranicznych dnia 19 bm. trwała w dalszym ciągu dyskusja nad exposé p. min. spraw zagranicznych, Zamoyskiego.

POS. WASYŃCZUK (KL. UKRAIŃSKI)

W obszernym przemówieniu poseł Wasyńczuk podniósł ważne zmiany w życiu politycznym całej Europy przez dojście do władzy w Anglii Mac Donalda. Mówca podkreślił, że rząd angielski postawił sobie za zadanie wprowadzić Rosję sowiecką i Niemcy do Ligi Narodów. W exposé p. ministra spraw zagranicznych poseł Wasyńczuk nie widzi nic, co by mogło wyjaśnić, jak się Polska ustosunkowuje do tego ważnego zagadnienia w polityce europejskiej. Również p. minister spraw zagranicznych nie sprecyzował należycie naszego stosunku do S.S.S.R. Polska była jednym z pierwszych państw, które uznało de jure rząd Sowietów, co dopiero teraz czynią inne mocarstwa Europy. Politykę tę należałoby kontynuować w kierunku nawiązania normalnych stosunków ze wschodem.

Przechodząc do kwestii ukraińskiej w Polsce poseł Wasyńczuk podkreślił ułaskawienie stosowany przez władze polskie, wobec ludności ukraińskiej.

Rozważając sprawę stanowiska Polski na terenie Ligi Narodów podkreślił mówca cały szereg niepowodzeń, które zawdzięczamy nieumiejętnemu kierownictwu naszej polityki.

POS. PERL (PPS.).

Poseł Perl, rozważając nasz stosunek do Ligi Narodów, zauważył, iż wprawdzie nie można uważać Ligi za idealne narzędzie sprawiedliwości, niemniej przeto należy dążyć do tego, aby Liga stała się możliwie wpływowym czynnikiem przy łagodzeniu zatargów politycznych. Sojusze nie są czynnikiem bezwzględnie pokojowym. Wywołują one często kontrowersje i mogą nawet nosić w sobie nowy zarodek powikłań wojennych. Gwarancje pokoju winna dać Europie Liga. Dążeniem polityki polskiej winno być wciągnięcie wszystkich państw na równy prawach do Ligi Narodów, celem uniknięcia preponderancji poszczególnych mocarstw lub ich grup.

Przechodząc do sprawy mniejszości poseł Perl zaznacza, że Polska znajduje się w tej wyjątkowej sytuacji, iż sprawa mniejszości w Polsce może grozić poważnymi powikłaniami Polsce. Zadaniem niektórych sfer politycznych angielskich Polska wystąpiła swe granice zbyt daleko na wschód, a rewizja granic, będących wynikiem traktatów, jest rzeczą obecnie nie do pomyślenia. We własnym więc interesie musimy dążyć do niezajęcia przeciw nam mniejszości, zamieszkałych na kresach wschodnich.

W sprawie Jaworzyny poseł Perl podkreśla, że w ostatnich dniach rozwinęła się ona na naszą korzyść. Nasz prestige państwowy wymaga, aby teraz nie dać jej zaprzepaścić.

Sprawa naszego stosunku do republiki czechosłowackiej jest w całości bardzo drażliwa.

Układ zawarty między Francją a Czechosłowacją, świadczy o tym, że mamy w Czechosłowacji wybitnego rywala, nie powiódł jednak nasz niespodzianką. Do osoby p. ministra Zamoyskiego nie mamy żadnych uprzedzeń. Będziemy go popierać we wszystkich jego zamierzeniach, dążących do wzmocnienia międzynarodowego stanowiska Polski. Musimy jednak się zastanowić, że w stosunku do odpowiedzialnych kierowników naszej polityki zagranicznej pozostawiamy sobie w razie potrzeby prawo bezwzględnej krytyki.

POS. TARASZKIEWICZ (KL. BIAŁO-RUSKI).

Poseł Taraszkiewicz oświadcza iż kwestia ludności białoruskiej zamieszkującej teren Rzplitej, jest analogiczna z kwestią ukraińską. Ta polityka rządu polskiego odbija się na naszym stosunku do Litwy, gdzie ogromną rolę gra strach przed agresywnością Polski i jej skłonnością do polonizacji kresów wschodnich. To samo dotyczy naszego stosunku do Łotwy.

POS. STRONSKI (CH. N.).

W sprawie polityki międzynarodowej poseł StronSKI polemizuje z poprzednimi mówcami, którzy zdaniem jego przeceniają znaczenie przelomu, dokonanego w polityce europejskiej z chwilą dojścia do władzy rządu Mac Donalda.

Równoległe z naszym sużuszem z

Francją musimy zachować naszą przyjaźń z Włochami i Anglią bez względu na to, kto w danej chwili stoi u steru tych państw. Układ zawarty pomiędzy Francją i Czechosłowacją jest zjawiskiem zupełnie normalnym, którego nie mamy powodu zupełnie się obawiać. W sprawie dopuszczenia Niemiec do Ligi Narodów musimy postępować ręką w rękę z Francją.

POS. CHOMIŃSKI.

Poseł Chomiński zapytuje p. ministra jakie wyniki dała odbyta ostatnio w Warszawie konferencja bałtycka, czy jest przewidywana w najbliższym czasie konferencja w Kownie z udziałem przedstawicieli Rosji sowieckiej, oraz jakie kroki przygotowawcze zostały poczynione w związku z mającym się odbyć w marcu rb. posiedzeniem rady Ligi Narodów.

Omawiając sprawę naszego stanowiska na terenie Ligi narodów mówca wyraża zdanie, że działalność delegata Polski przy Lidze nie stoi bynajmniej na wysokości zadania. Mówca domaga się bezwzględnego odwołania r. Skirmunta z zajmowanego przezeń stanowiska przy radzie Ligi Narodów.

Na zakończenie poseł Chomiński zapytywał czy prawdą są pogłoski o mianowaniu posłem Rzplitej w Paryżu p. Romana Lwowskiego i o podniesieniu poselsw polskich w Paryżu i Moskwie do godności ambasad.

Z powodu spóźnionej pory, dalszy ciąg dyskusji odroczone do następnego zebrania komisji.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

KTO BĘDZIE POSŁEM POLSKIM W PARYŻU.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: Na komisji senackiej spraw zagranicznych senator Posner poruszył sprawę pogłoski o rzekomym mianowaniu Romana Dmowskiego, posłem polskim w Paryżu. Następnie odczytał wiadomość z „Tempa“ o tem, że posłem w Paryżu ma być mianowany Kazimierz Lubomirski b. poseł w Waszyngtonie. W notatce tej był już i nawet podany czas rzekomego jego przyjazdu do Paryża.

Prezes komisji senator Kiniorski zwrócił się niezwłocznie w tej sprawie do ministra Zamoyskiego, który był obecny na posiedzeniu komisji zagranicznej, i otrzymał od niego zapewnienie, że pogłoski te są zupełnie bezpodstawne i sprawa powyższa nie została jeszcze zdecydowana.

NOWY MIN. SPRAW WOJSKOWYCH.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: Dziś o godz. 11 rano nowy minister spraw wojskowych ma złożyć przysięgę, zaś o godz. 5-ej będzie przyjęty przez prezydenta Rzeczypospolitej.

NOWI WOJEWODOWIE.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: Jak się dowiadujemy na stanowiskach wojewódów w województwach wschodnich nie będą dokonane żadne zmiany, jedynie wojewodą białostockim ma zostać dr. Korokowski, zaś wojewodą śląskim dr. Partyka.

ALBERT THOMAS PRZYJEŻDŹA JUTRO.

PAT. — WARSZAWA, 19 lutego — Przyjazd dyrektora międzynarodowego biura pracy p. Alberta Thomasa ogłoszono o jeden dzień i nastąpi dopiero w czwartek, dnia 21 bm. W dniu dzisiejszym wyjechał na spotkanie p. Thomasa ministrem rządu polskiego kierownik referatu międzynarodowego urzędodawstwa pracy p. Seweryn Horzowski, który powita gościa na granicy polskiej w Zbąszczywie. Na dworzec w Warszawie przybędą na spotkanie p. Thomasa p. kierownik min. pracy i opieki społ. Simon, delegat rządu polskiego do rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy p. Sokal oraz przedstawiciel MSZ. kol. żelaznych wysłało na granicę do rozporządzenia p. Thomasa wagon salonowy.

UROCZYSTY STRÓJ ADWOKACKI.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: Naczelna rada adwokacka na posiedzeniu, odbytem w dniu 16 b. m. powzięła uchwałę, której mocą noszenie odznak podczas spełniania czynności zawodowych staje się dla adwokatów obowiązującym od dnia 1 kwietnia r. b.

Jak się dowiadujemy odznaka adwokacka składa się ze wstęgi koloru lila. Na wstędze tej znajduje się godło Rzeczypospolitej kolorem napisem: „Ojczyzna, honor i prawo“. Godło to noszone być winno przy stroju żakietowym.

Minister Sikorski do armji.

PAT. — WARSZAWA, 19 lutego — Minister spraw wojskowych gen. Sikorski wydał następującą odezwę:

„Żołnierze! Powołany na stanowisko ministra spraw wojskowych, przychodzę na nie ze znanym armji programem, który realizować będę konsekwentnie w imię nju dobra państwa, wychodzą z założenia że w pracy wojskowej niedopuszczalny jest brak konsekwencji, poświęcenia i powierchowości.

Pojmując swe obecne zadanie jako obowiązek czysto żołnierski, ściśle fachowy, rozwinę na nim energiczne starania w obronie postulatów obrony narodowej, o którą której skupiać się winny wszystkie siły żywe w narodzie.

Równocześnie podtrzymam z całą mocą przekonania zasadę, że armja pozostać musi poza grupami stronnictw politycznych, żołnierz zaś Rzplitej, poza czynnym udziałem w życiu politycznym. Wojsko narodowe jest własnością całego państwa.

Przygotowując się do zaszczytnej organizacji obrony ojczyzny w chwili zagrożenia jej bytu, armja stała, jako organ wykonawczy rządu, jest czasami głownym czynnikiem wewnętrznej równowagi państwa, który nie może się nigdy angażować w innych jak tylko czysto państwowych kierunkach. Szanując każde przekonanie, zgodnie z prawami Rzplitej, regulaminem wojskowym i honorem żołnierza, domagam się będą harmonijnego wysiłku ze strony całego korpusu oficerskiego w kierunku istotnego zrealizowania zadań, do których nas powołała ojczyzna.

Dążąc do podniesienia „moral“ wojska, oczekuję od wszystkich dowódców energicznej, twórczej inicjatywy w kierunku przełamania piętrzących się dziś przed armją trudności. Jak na polu bitwy, tak i w pracy pokojowej dobry do-

wódca działa zawsze przez przykład osobisty, i tu i tam obowiązkiem ich nieustannym jest bezwzględny obiektywizm; absolutna bezpartyjność, tak w bitwie, jak i w pracy twórczej jasność i prostota, energia oraz umiejętność obudzenia zaufania do tej celowości w całym obszarze organizacyjnym, jakim jest armja nowoczesna, stanowią niezbędne warunki powodzenia.

Jak w walce nie wolno nikomu bezkarnie szafować krwią i potem żałować, tak w czasie pokoju nie wolno nam ekspansować lekkomyślnie i zatracać wartości moralne i materialne wojska. Zasada ta obowiązuje nas zawsze, a przedewszystkiem w obecnym, przełomowym dla państwa okresie w jego wysiłku sanacyjnym nie może zabraknąć intensywnej współpracy armji.

Jestem głęboko przekonany, że rozkazy, które w tej dziedzinie ogłoszę w najbliższej przyszłości, znajdą pełne zrozumienie wszystkich podwładnych tak, by dziś ani jeden grosz nie szedł w wojsku na marne, zaś jego potrzeby bojowe i linijowe były szczególnie warowane choćby kosztem innych gałęzi służby.

Cudów nie oczekujemy, rozwiązaniem bowiem trudności bieżących leży wyłącznie w pracy, opartej na wzajemnym zaufaniu podwładnych, w ścisłej łączności oficerów i szeregowych oraz żelaznej, i trwałej pojmowanej dyscyplinie służbowej. Do tej pracy, do czynów, realizujących w całej pełni, wzywam wszystkich podwładnych, zaznaczając, że z me strony znajdują oni zawsze bezwzględnie obiektywną ocenę swych występów, oraz liczyć mogą na tyleż uznania, wiele wartości wnoszącej do swej strony na rzecz współpracy dobra armji narodowej.

Minister spraw wojskowych

(—) Sikorski, generał dywizji

Dalszy spadek franka.

PARYŻ, 19 lutego — Funt szterling przekroczył dziś na giełdzie tutejszej 100 franków. Z rozporządzenia prefekta policji została zamknięta aż do odwołania

tutejsza giełda towarowa, a to celem uniknięcia kryzysu walutowego, w związku z niezwykłym wzrostem cen.

Na mocy specjalnego upoważnienia Ministerstwa Skarbu

WARSZAWSKI BANK ZJEDNOCZONYwraz ze wszystkimi Oddziałami otwiera bez jakichkolwiek ograniczeń
RACHUNKI W WALUTACH ZAGRANICZNYCH

z pełnym zabezpieczeniem praw posiadaczy rachunków na zasadach, wyszczególnionych w Rozporządzeniu p. Ministra Skarbu oraz p. Ministra Sprawiedliwości z dn. 30 ub. m., opublikowanego w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej № 12 z d. 5 b. m. § 1 punkt 7.

CENTRALA BANKU
w Warszawie, Marszałkowska 129.

Oddziały miejskie:

1) PLAC BANKOWY
(Żabia 9).2) NALEWKI.
1009

3) BRACKA.

4) MOKOTÓW
(Puławska 10).**ODDZIAŁ PROWINCJONALNY:**
ŁÓDŹ, Piotrkowska 77.

ODDZIAŁY ZAGRANICZNE:

PARYŻ. Rue Edouard VII Nr. 4, z agenturami we Francji: Oignies (Pas de Calais), Billy-Montigny (Pas de Calais), Abscon (Nord) i w organizacji Valenciennes (Nord).**Londyn.** B. C. 2. Broad Street
Gdańsk. Hundegasse 27/28.**Nowa ustawa o ochronie lokatorów.****Dalszy ciąg dyskusji na wczorajszym posiedzeniu Sejmu.****PRZEBIEG POSIEDZENIA.**

PAT. — WARSZAWA, 19 lutego.

Przed porządkiem dziennym marszałek zawiadomił izbę, że prezydent Rzeczypospolitej zwolnił gen. Sosnkowskiego z urzędu ministra spraw wojskowych, a na jego miejsce mianował gen. Sikorskiego.

USTAWA O OCHRONIE LOKATORÓW

Przystąpiono do dalszych rozpraw nad ustawą o ochronie lokatorów.

Poseł Sommerstein (koło żydowskie) podkreśla, że w ustawie wysuwa się na pierwszy plan trzy problemy: 1) swobodę umów, 2) dopuszczenie wypowiedzenia mieszkania, 3) stawki przemysłowe, i zaznacza przytem, że swoboda umów zasadniczo musi podważyć ochronę najemcy z tem, że pod płaszczykiem swobodnej umowy właściciele pobierają będą czynsz wygórowany. Ustawa o ochronie dotyczy tylko budynków, a nie stosuje się do niezabudowanych placów, choć na tych placach nieraz wznoszą się budki i sklepiki i nieraz czynsz za budkę wynosi więcej, niż za porządny lokal. Zaległy czynsz nie może być zawsze dostateczną przyczyną wypowiedzenia. Okoliczności nie zależne od lokatorów mogą unie możliwie uiszczenie czynszu. Należy to przewidzieć w ustawie. Projekt wprawdzie wprowadza moratorium mieszkaniowe, lecz ogranicza je do mieszkań jedno i dwu izbowych i zależnie od faktu bezrobocia. Moratorium to należy rozszerzyć. Należy również wnieść odpowiedni rygor, jeśli chodzi o uwzględnienie potrzeby mieszkaniowej właściciela nieruchomości.

Co do ochrony sublokatorów, to ta jest w ustawie niedostateczna. Mylny jest pogląd, że przyczyną upadku miast była ochrona lokatorów. Podniesienie stawek nie usunie zastoju w ruchu budowlanym. Nowe budowle nie podlegają przecież ustawie, więc kto miał kapitał, mógł budować. Stawki przewidziane przez komisję, są stawkami zbyt wysokimi. Należy uwzględnić siłę płatniczą dzisiejszego najemcy; nie można mechanicznie podnieść czynszu, w porównaniu do tego, jaki czynsz wynosił przed wojną.

O ZABEZPIECZENIE DACHU NAD GŁOWĄ.

Poseł Topiel (N. P. R.): Przystępujemy do rewizji ustawy o ochronie lokatorów w chwili kryzysu gospodarczego w kraju i zbliżającego się bezrobocia. Musimy więc bardzo ostrożnie sprawę załatwić, aby nie przesądzić jej zbyt pochopnie na niekorzyść szerokich mas. Przeciwnicy ustawy mówią o krzywdzie kamieniczników, nie biorąc pod uwagę ich wzbogacenia się przez wojnę kosztem właścicieli sum hipotecznych. Istotną przyczynę zastoju w ruchu budowlanym mówca widzi w fatalnych stosunkach gospodarczo-finansowych państwa oraz w braku dobrego pieniądza i kredytu.

Stwierdza dalej, że ustawa o rozbudowie miast nie została wykonana. Co do ustawy, która jest przedmiotem obrad, mówca twierdzi, że jest właściwie syste-

matyczną likwidacją ustawy o ochronie lokatorów. Stawki czynszu wzięto z powietrza. Żądaliśmy, aby zrobiono to, biorąc pod uwagę stosunek uposażenia urzędniczego przed wojną i dziś. Ustawa pogarsza dotychczasową pod wieloma względami. Ochrona ma nie dotyczyć mieszkań, będących uposażeniem służbowym. Przez to pozbawi się dachu setki tysięcy robotników fabrycznych i rolnych. Co do domów nowo-odbudowanych, to ustawa ma ich nie dotykać. Również do wad ustawy należy artykuł o sposobie rozkładania świadczeń na lokatorów. Postawimy poprawkę, aby brak pracy usprawiedliwiał zaleganie w płaceniu komornego. Będziemy głosować za ustawą tylko w razie uwzględnienia naszych poprawek. W przeciwnym razie uchylimy się od odpowiedzialności za nią.

Poseł Śliwiński: Dotychczasowa ustawa jest absurdem. Nie jest ona przestrzegana i godzi w podstawy społeczne pod względem moralnym i materialnym. Obecny projekt jest tylko kompromisem.

Samo zapewnienie ludziom dachu nad głową, oczywiście dla nikogo nie ulega kwestji. Drugi punkt, ustalający komorne, podlega dyskusji. Dla nas jest to rzeczą najważniejszą niech się nawet zaczyna od 1 procent, byleby była jasna zasada. Trzecim punktem jest konieczność budowania domów. Mamy ustawę o rozbudowie miast, ale nie jest ona w czyn wprowadzona. Klub mówcy stoi na stanowisku salwowania interesów publicznych i społecznych przed interesem jednostki, tam, gdzie zachodzi konieczność i gdzie to przynosi zdrowie społeczne. W sprawie zabezpieczenia każdemu dachu nad głową jesteśmy nieublagani.

KREDYT BUDOWLANY.

Poseł Matakiewicz (Klub kat. lud.): Pragniemy zapewnić lokatorom dach nad głową za odpowiednim czynszem, któryby umożliwił właścicielowi choćby skromny remont. Za główną przyczynę mizerji mieszkaniowej uważamy brak kredytu budowlanego wskutek nieustalonej waluty. Po dokonaniu sanacji skarbu powinno być obowiązkiem państwa wystąpić z inicjatywą budowlaną przez budowę rozmaitych nowych gmachów publicznych, aby zwolnić domy prywatne. Dalej, należy udzielić zwaloryzowanych kredytów budowlanych. Jesteśmy za dopuszczeniem wolności umów, co do największych mieszkań, zajmujących więcej niż 4 pokoje. Uważamy, że unormowane przez komisję stawki komornego są za wysokie.

NOWA USTAWA NIE ZADAWAŁA NIKOGO.

Poseł Rittner (Chr. Dem.): Ustawa ta nie zadawała nikogo. Właściciele będą niezadowoleni ze skrepowania, lokatorzy z wysokich stawek, sublokatorzy będą uważali, że prawa ich nie są dość zabezpieczone. Ustawa nie jest idealna, ale ma duże zalety i będziemy je popierać. Poseł Królikowski dowodzi, że trzeba wszystkie domy wywłaszczyć.

BICIE WIĘZNIÓW I ZNECANE SIĘ NAD NIEM

W głosowaniu przyjęto następujący wniosek komisji administracyjnej: „Porucza się komisji dla zbadania stosunków na kresach zbadać fakty bicia i znechania się nad więźniami, jakoteż zbadać system postępowania wobec więźniów w

więzieniach na obszarze Rzeczypospolitej”.

Komisja ta ma przedłożyć Sejmowi wyniki swych badań.

Następne posiedzenie w czwartek o godz. 4 po południu. Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji nad ustawą o ochronie lokatorów.

Górale w Łodzi.

Kcem wam pedzieć mościewi ostomli łodzianie, czemu sie wybiromy do wosego miasta. Bo to wicie. Przyjeżdżajom od jakiegosi casu do nos w Zakopane przeróżne jazbandy, strasnie corne Muzyzny, co to, jak ludziska godajom, bez odzienia w swojej Afryce hodzejom i strasnie radzi z bodaj tego krzycom. Przyjeżdżajom do nos i tys krzycom kielo ino garia majom, a ludziskom sie to widzi.

Pomiarkowalij my, ze je przecie u nos w Tatrak honorno muzyka góralsko ftovej nie znajom jesse w całej Polsce, i ze worce jom przecie ludziom pokazać. Namowilij my sie z dziewczentami i chłopcamij i przyjeździemy wom mościewy „zagrać, zaśpiewać, potaćcować ładnie”. Kie bee na tyj wiecornicy zadnych uconyk stucności, ino tak, jak sie u nos w polak, na weselak i zabawak śpiewo, gro i tońcy.

Przyjeździe s namj nostarsy po Sabale na Podhalu skrzypek Bartus Obrochta, co to jesse s pane Chałubiński i Sabalom po góral hodzał i do niedźwiedzia nieroz strzyło w wirchak i lasak strasnyk. Bee wom groł nostarse nuty góralskie, swoje i Sabalowe, orawskie, luptoskie i nuty Janosika, sławnego harnasia. Teraz sie mu un os w Zakopanem przysłuchuje pon Szymanowski, wjelki muzyk, co różne muzyki ludowe slysoł we Francji, Anglii, Ameryce i różnyk Tunisak i godo, ze nase góralskie som nodziwniejse, notrudniejse, ale i nopikniejse.

Zagro wom tys na prowdziwej, naprow

dziwszej kobzie staroswieckje nuty Stanislaw Mróz, stary hruby gazda s Poronina.

Bedom śpiewały dziwcenta swoje nuty, co je skladajom kie w lasy o świtanju na jagody idom i tam sie wyspiewać mogom kielo ino fcom, dziko i radośnie.

Bedom tańce fseliniejakie, krzesane, zbójnickie, co ik zadne okrutecnje corne Muzyzny nie potrafiom, a i panów takich strasnie mało je, coby sie ik zdoleli nauczyć. Bedzie tońcyć tys maluśka góralecka, nieuciona przez nikogo, ftoza sie ino s przypatrzewania, jak to na weselak i na radośnikak starsi tańcom, sama tańcyć sie przyucyla, a strasnie rada, kie jej zagrajom.

S tym syćkim przyjeździemy do wos mościewy. A jak sie wom bee widziała wiecornica nasa, to przyjeżdżajcie syćka hurmem do nos w Zakopane, a bedziemy wom śpiewać, groć i tońcyć, az bee zien dudniała i som Pan Jezusicek w niebie bee sie radował, ze jego ludziskom tal sie zyje na świecie śpiewajency. Przyjeździemy do wos w piątek 22 lutego.

Helena Roj-Ryrtardowa.

Z okazji zaręczyn
p. HANNY KLARMANÓWNY
z Dr. ADAMEM WOLBERGIEMzamiast kwiatów składa mk. 10.000.000
na klinikę położniczą przy ul. Sienkiewiczza 83

MARJA SŁUŻEWSKA

Pieniądze do odebrania w administracji
007 „Republiki”.**Dom Bankowy**
WŁADYSŁAW ECKERSDORF
w ŁODZI, Piotrkowska Nr. 102
(BANK DEWIZOWY)przyjmuje zapisy i wpłaty na akcje **BANKU POLSKIEGO**
oraz na 10 proc. Pożyczkę Kolejową. 1018

Polityka zagraniczna p. Dąbskiego.

W dyskusji nad naszą polityką zagraniczną zabrał między innymi głos poseł Jan Dąbski, jeden z przywódców Związku polskich stronnictw ludowych. Opinie jego tym są znamiennejsze, iż p. Dąbski jest dotychczas jednym z kandydatów na ministra spraw zagranicznych, gdy do władzy przyjdzie rząd lewicowy, a lamusy en decji wyczerpią się doszczętnie z różnych antyków ministerjalnych, które z racji urodzenia, tytułów lub stosunków sprawowały fatalne rządy w gmachu przy ul. Wierzbowej.

Poseł Dąbski jest politykiem trzeźwym o demokratycznym, społecznym światopoglądzie. Pomaga mu to do należytego ujmowania kwestji politycznych w duchu sądów i opinji, panujących dziś w Europie. Oświadczenie jego w komisji spraw zagranicznych stało o całe niebo, wyżej od expose p. Zamojskiego. P. Dąbski bardzo głęboko i logicznie ujął rolę Ligi narodów w sprawie pacyfikacji Europy, słusznie zaznaczył zmiany opinji w kwestji Niemiec i Rosji, bardzo dobrze podkreślił kolosalne znaczenie naszego zbliżenia do Anglii (tezy tej bronimy już od lat kilku). Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że mowa posła Dąbskiego zaważy na szali jego politycznej kariery i trzeba będzie ją przypomnieć w razie zmiany gabinetu. Nikt dotychczas, naprzykład, tak szeroko nie omówił w naszym sejmie stosunków polsko-czeskich, które zwykle były ofiarą banałnych i mdłych sentymentów, noszących jeszcze stygmat zbankrutowanego słowianofilstwa.

Nie mniej jednak, w mowie p. Dąbskiego pojawiły się pewne momenty, na które pragniemy zwrócić uwagę, z tym, że p. Dąbski winien jaknajrychlej poddać je korektywie. Powiedział on m. in.:

„Zwracam uwagę na jedną wylaniającą się możliwość, a mianowicie rewizję traktatów, jako rekompensatę dla potężnych stron rzekomo pokrzywdzonych. Takie rzeczy odbywają się zazwyczaj kosztem słabszych, a więc Polska musi się mieć na baczności. W każdym razie świat cały powinien się dowiedzieć, że Polska kategorycznie się przeciwstawia każdej zmianie czy rewizji obowiązujących traktatów pokojowych”.

Jest to zapatrywanie, tchnące jeszcze dawnym romantyzmem, którego p. Dąbski wszak stara się jaknajrychlej wyrzucić. Możliwość rewizji traktatów pokojowych jest nie tylko możliwością ani nawet bardzo bliskim pewnikiem. Nie chodzi zresztą, wcale o zamianę litery prawa; dość jeśli pewne artykuły traktatów (wersalskiego!) będą odmiennie komentowane, by traktaty te praktycznie miały całkiem inne znaczenie. Nieco tedy dziwnie wygląda oświadczenie, iż „Polska kategorycznie się przeciwstawia każdej zmianie, czy rewizji obowiązujących traktatów pokojowych”. Wiemy aż nazbyt dobrze, jak nikły był bezpośredni wpływ Polski na redagowanie traktatów tych, a nawet na decyzje międzynarodowe w blisko obchodzących nas sprawach, że wzięmy tu za przykład choćby Gdańsk. Wszak sam p. Dąbski słusznie w tym samym przemówieniu zaznaczył, iż droga do spraw gdańskich, kłajpedzkich, litewskich i niemieckich prowadzi przez Londyn. „Musimy zdać sobie sprawę z tego faktu miłego, czy niemilego, że pierwsze skrzypce w polityce europejskiej trzyma Anglia”. Sądy tego rodzaju obowiązują i p. Dąbski

winien z nich wyciągać wnioski. Tak więc rewizje traktatów doprawdy od nas nie zależą w wysokim stopniu. Skoro układ stosunków międzynarodowych się zmienia rewizje lub nowe sposoby pojmowania traktatów są absolutnie nieuniknione. Za daniem tedy mądrego męża stanu w Warszawie jest dbałość, aby nie zmieniły się one na naszą niekorzyść, względnie takie nawet przeinaczenie naszej polityki zagranicznej, aby wyszły one na korzyść Polski. Jesteśmy zbyt słabi aby przeciwstawić się woli mocarstw, a w przyjaźni wierzymy tyl

ko o tyle, o ile oparta jest na interesie. Włos nam z głowy nie spadnie natomiast, gdy tak zakrzędamy się koło polityki międzynarodowej, aby nasze interesy pokrywały się z interesami Londynu. Jest to zupełnie możliwe na terenie gospodarczo-politycznym i program takiego porozumienia w sprawie rosyjskiej niejednokrotnie już rozwijaliśmy obszerniej. Fałszywe byłoby natomiast ujmowanie sprawy pod kątem wspólnego frontu militarnego angielsko - polskiego przeciw Rosji, co wynika z ustępu mowy p. Dąbskiego, gdy

przeprowadza on paralelę między sojuszem z Francją (front zachodni), a sojuszem z Anglią (front wschodni). Na linii planów Mac Donalda, ani żadnego przyszłego rządu angielskiego nie leży akcja zbrojna przeciw Rosji i nasze rachuby mogłyby zaprowadzić Polskę na nowe bezdroża.

W momencie dzisiejszym należy być bardzo ostrożnym w wygłaszaniu sądów politycznych i p. Dąbski winien jaknajrychlej błędy swe i usterki naprawić.

Czesław Oltaszewski,

Konferencja bałtycka w Warszawie.

Odbyta w Warszawie konferencja państw bałtyckich została poprzedzona oświadczeniem naszego ministra spraw zagranicznych p. Zamojskiego, że porozumienie polsko-bałtyckie nie jest zwrócone przeciw komukolwiek. Nie jest to frazes dyplomatyczny, lecz szczerą prawdą. Aczkolwiek jednak dla bliżej wtajemniczonych jest to samo przez się zrozumiałem, dobrze uczynił p. minister, że to z naciskiem stwierdził. Sojusz bałtycki, jako wspólna obrona przeciw zaborczości rosyjskiej, pokutował bowiem niegdyś w głowach federalistów polskich, gdy jeszcze ta idea miała u nas wpływowych zwolenników. Ale rozumowanie, że Polska i państwa nadbałtyckie mają wspólne cele polityczne, jako kraje, które jednakowo dawniej gubił imperjalizm rosyjski i może im grozić także w przyszłości, był najsłabszym punktem w programie federalistycznym. Rozumowanie to bowiem polegało na sentymencie a nie na interesach realnych. To też słusznie mówi p. Rykten w swojej broszurze „Polska o polityce światowej”. Związek państw bałtyckich z trudnością daje się pojąć jako związek antyrosyjski. Lotwa z Estonią zbył są zależne od Rosji pod względem gospodarczym, aby się odważyły nawet na stwarzanie pozorów takiej polityki. Lotwa idzie nawet wyraźnie w kierunku związku celnego Lotwy i Estonii z Rosją. Litwa nawet słyszeć nie chce o zaisadnieniu z Polską przy jednym stole, dopóki nie jest uregulowany zatarg wileński.

Podobnie mało pocieszająco brzmi opinia w Finlandji. „Finlandja obawia się — brzmia stamtąd relacje — że Polska, jako państwo o wiele większe, będzie wywierała hegemonję wewnątrz aljans i będzie się starała zurzyć go w celu zabezpieczenia politycznego panowania nad innymi pobrażenymi państwami, a przyjaźń Polski z Francją, najmłodszym w wielkich mocarstwach w kołach fińskich (!!) czyni tę wizję jeszcze bardziej alarmującą. Finlandja obawia się, aby nie była wplątana w wojnę dla obrony niepolskich terytoriów tnofograficznych, jak również aby Finlandja nie znalazła się w obrotach popierania Polski w zatargu nie tylko z Rosją, ale i z jakimś innym państwem — może z Niemcami”.

O ile jednak przymierze polityczne polsko-bałtyckie nie ma pod sobą gruntu realnego, o tyle porozumienie ekonomiczne tych krajów może przynieść pewną ulgę. Szczególnie podkreślić należy możliwość zbytu wyrobów włókienniczych na rynku estońsko-lotewskim, co mogłoby złagodzić zastój w staremu łódzkiem.

Co się tyczy naszych aktualnych spraw politycznych, w tym zakresie, w jakim one mogą dotyczyć państw nadbałtyckich, to państwa te składają się ku zachowaniu neutralności. Powyżej poznaliśmy stosunek Finlandji względem naszych granic wschodnich przy ewentualnym zatargu z Rosją. Podob-

niez powściągliwie zachowuje się Estonia względem naszego zatargu z Litwą z powodu Wileńszczyzny. Z wywiadu z przedstawicielem estońskim wynika, że Estonia pragnęłaby, ażeby nawet luźny sojusz polsko-bałtycki nie był zakłócony rozterką polsko-litewską, a przeto chętnie widziałaby zgodzenie się obu stron na arbitraż Ligi narodów. Nieco niejasno brzmią relacje zarówno przedstawiciela Estonii jak i Lotwy względem zapowiadanego drugiego zjazdu „nadbałtyckiego” w Rydze z udziałem Rosji i Litwy, lecz bez Polski.

Zupełnie nadprogramowo dowiedzieliśmy się od gości bałtyckich ciekawych rzeczy, o których szeroki ogół w Polsce był mało informowany. Okazuje się, że Estonia i Lotwa są to kraje, w których dominuje demokracja, przyczem rządy demokratyczne bardzo pomysłnie się odbitają na sianie ekonomicznym tych krajów. W obu krajach naprzykład została przeprowadzona w sposób radykalny reforma rolna, a rolnictwo na tem zyskało. W Lotwie referendum ludowe ma nawet orzec, czy wyłączenie obszarników winno być dokonane za odszkodowaniem, czy bez odszkodowania. W Estonii, zdaniem jej ministra Aekela, nie trzeba walczyć represjami nawet przeciwko komunistom, bo „stałość stosunków wewnętrznych sprawia, że akcja tej partji nie jest dla państwa niebezpieczna”. Przedstawiciele obu państw wyrażają się także z entuzjazmem o Lidze narodów, której idee „wysoko stawiamy i ze wszech miar popie-

ramy, widząc w Lidze narodów jedyną możliwość dla państw małych skutecznego zabrania głosu w wielkich sprawach międzynarodowych”.

I to wszystko musiała wydrukować prasa endecka, która stale karmi czytelników oszczerstwami o Lidze, jako o narzędziu masonów i innych złych duchów. Takie dowiadujemy się od czasu do czasu, o tem, jak ludzie myślą gdzieś indziej o instytucjach światowych, z pewnością może nam wyjść na pożytek. Aby jednak korzyść była zupełna, należałoby także poinformować gości, jakie stosunki anuluja u nas, albowiem sądząc według jednego szczegółu, można przypuszczać, że uważają oni Polskę za kraj ultra reakcyjny. Przedstawiciele bałtyccy, przemawiając na zjeździe, stale tytułowali p. Zamojskiego „hrabią” i „ekscelencją”, nie podejrzewając zapewne, że w Polsce tytuły rodowe zostały już dawno konstytucyjnie zniesione. Co najważniejsza, nikt nie zdobył się u nas na odwagę, by wyprowadzić gości z błędu, choć to leżało z bezpośrednim obowiązkiem naszych kół urzędowych, bez względu na ich osobiste sympatie dla arystokratyzmu. Tytuł to oczywiście drobiazg bo głównie chodzi o to, ażeby u nas faktycznie panował duch demokracji. Ostentacyjne jednak podkreślanie przez przedstawicieli bałtyckich swej demokratyczności obok przyuszczenia, że goszczą w kraju arystokratycznym, to jeszcze jeden szkopał na drodze do szczerzej przyjaźni. Admonitor.

Podniesienie rumuńskiej taryfy celnej.

BUKARESZT, 19 lutego (Telegram własny „Republiki”) — Od kilku tygodni trwają już studia zainteresowanych ministrów nad podniesieniem stawek taryfy celnej. Podwyżka nosić będzie charakter wybitnie prohibicyjny, aby w zupełności uniemożliwić przywóz towarów wyrabianych w Rumunji. Dotknie to przede wszystkim wyroby włókniste, obuwie, papier, szkło, meble i wyroby z rogu.

Rumuńska taryfa celna była już wydatnie podwyższona w r. 1920, w interesie słabo rozwijających się gałęzi przemysłu. Następnie na mocy ustawy o popieraniu krajowego przemysłu, poczyniono pewne zmiany. Ustawa ta nadaje nowopowstałym przemysłom prawo domagania się podwyżki cła o ile przemysł jest tak dalece rozwinięty, iż może pokryć połowę konsumpcji krajowej.

Obecna podwyżka taryfy, która ma być wprowadzona w życie w dniach najbliższych, nastąpi na usilne życzenie prze-

mysłowców. Znaczny spadek kursu leja, bo aż 40-krotny, w stosunku do normy złotej spowodował to, iż stawki celne, które w roku 1921 były jeszcze dla ochrony przemysłu rumuńskiego dostateczne, straciły swe znaczenie, gdyż wynoszą zaledwie kilka procent ceny towarów.

Tak więc podwyżka taryfy szczególnie dotknie wyroby włókniste i obuwie. Równocześnie rząd przeprowadzi rewizję, czy przemysły, które korzystają ze specjalnej ochrony celnej, rzeczywiście są w stanie pokryć większość zapotrzebowania wewnętrznego.

F. M.

NOWA TARYFA TOWARÓW NA KOLEJACH CZECHOSŁOWACKICH

W drugiej połowie lutego zostanie wydana nowa taryfa towarowa, która obowiązywać będzie na kolejach czechosłowackich od 1 marca. Stawki zostaną obniżone średnio o 11,5 proc.

Z powodu przedwczesnej śmierci



REINHARDA BENNICHA

członka Zarządu Tow. Akc. Manufaktury Wełnianej Karola Bennicha

wyraża Rodzinie i Zarządowi szczery żal i najgłębsze współczucie

1014

Firma B. Jerozolimski i J. Fligel.

Maurycemu Grosmanowi
z powodu śmierci SIOSTRY
Jego, wyrażają szczere współ-
czucie

Wychowawca i uczniowie Kl. VI,
Gimnazjum Realnego
ul. Pomorska № 48.

1006

Z powodu zgonu członka zarządu Tow. Akc. Manufaktury Wełnianej Karola Bennicha



Reinharda Bennicha

wyraża rodzinie i zarządowi szczery żal i współczucie

1013

Firma S. Sonnenberg.

Wiadomości bieżące.

LUTY

20

SRODA

Dziś: Leona B.
Jutro: Maksymiliana

Wschód słońca o g. 6.55
Zachód o g. 4.45
Wsch. księżycy o g. 11.25 p.
Zachód o g. 2.50 r.
Długość dnia 9.50
Przybyło dnia g. 2.05

OD WYDAWNICTWA.

Zgodnie z wczorajszym uprzedzeniem P. T. Abonentów, którzy do dnia wczorajszego nie opłacili prenumeraty za miesiąc luty, wstrzymaliśmy wysyłanie „Republiki” i „Expressu”.

Abonenci, którzy pragną uniknięcia dłuższej przerwy w otrzymywaniu gazet proszeni są o wpłacanie prenumeraty w administracji naszej od godz. 9 rano do 7 wieczór.

WAŻNE DLA WYJEZDZAJĄCYCH DO NIEMIEC.

Konsulat niemiecki znajduje się obecnie przy ul. Piotrkowskiej nr. 157 i otwarty jest dla publiczności od godz. 9—1. Numer telefonu 28-70.

WALORYZACJA PODATKÓW SAMO RZĄDOWYCH.

Wyszło rozporządzenie już, wprowadzające z mocą wsteczną od dnia 1 stycznia r. b. zasadę waloryzacji podatków i opłat, pobieranych przez samorząd.

Wszelkie kwoty markowe ulegają przeliczeniu na franki złote według stosunku 1 frank zł. równy 26 tys. 99 mk.

STREJK DOZORCÓW.

W dniu wczorajszym wybuchł częściowy strejk dozorców w domach, których właściciele niepodporządkowali się uchwałom nadzwyczajnej komisji rozjemczej.

O ile akcja ta nie powędzie się, wybuchnie strejk ogólny. b.

—:o:—

Ceny rynkowe. W dniu wczorajszym nie zaobserwowano na rynku i sklepach zbytniego ożywienia, ceny zaś kształtowały się raczej zwykło, niejednokrotnie zmieniając się w ciągu kilku godzin.

I tak za masło żądano 6 do 7 milionów mk. za kilo na rynku, a w sklepach 7 do 9 milionów mk., mleko — 600 tys. litr, ćwiartka kartofli 3 do 4 i pół milj m., mendel jaj — 3 milj. 250 tys. mk., mąka pszenna — 900 tys. mk. kilo, mąka żytnia — 600 tys. kilo I gatunku, chleb żytni

— pół milj. mk. kilo, chleb pszenny — milion 200 mk., mięso wołowe — 3 miliony 500 tys. mk., cielęce — 2 miliony 800 tys. mk., ryż milion 300 tys. mk., cukier faryna — 2 miliony mk., kostka — 2 i pół miliona, sól 500 do 600 tys. mk.

Co należy uważać za paczkę „zwykłą” i „wartościową”. Z dniem dzisiejszym na mocy zarządzenia władz pocztowych paczki bez podanej wartości do 20 milionów km. wartości będą uważane przy nadawaniu w obrocie wewnętrznym i w

obrocie z polską częścią Górnego Śląska za paczkę „zwykłą” i będą przekazywane sumarycznie, paczki zaś ponad 20 milionów mk. wartości będą uważane za paczki „wartościowe”, wobec tego będą przekazywane szczegółowo. b.

1015

Cześć Jego pamięci!

T-wo Łódzk. Man. Ponizowski Sp. Akc.

1011

BENNICHA

Z powodu zgonu członka zarządu Tow. Akc. Manufaktury Wełnianej KAROLA



Reinharda Bennicha

wyraża rodzinie i zarządowi szczery żal i współczucie

1011

Firma B-cia Wistenieccy i W. Bernsztein.

Niniejszym wyrażamy nasze najgłębsze współczucie Szanownej rodzinie Bennichów, dotkniętej ciężkim ciosem, z powodu zgonu



Reinharda Bennicha

Nieprzerwane pasmo zatargów w przemyśle.

DZIKIE STREJKI W FABRYKACH, PRACUJĄCYCH NA AKORD.

Jak już donosiliśmy, administracja fabryki Kindermanna przy ul. Łąkowej domagała się od robotników, by rzekli się ostatniej podwyżki 34 proc. Robotnicy tkalni odbyli specjalne zebranie, na którym zdecydowali nie wyrzekać się podwyżki.

Ponieważ administracja fabryki nieustępowała, tkacze zastrejkowali. W związku z tem w fabryce wywieszono ogłoszenie do robotników zawiadomieniem, iż z powodu strejku w tkalni, cała fabryka zostaje zamknięta na czas nieograniczony.

W dniu wczorajszym robotnicy fabryki M. A. Winera przy ul. Cegielnianej odbyli ogólne zebranie, po którym z powodu nieprzyznania 34 proc. podwyżki w dniu wczorajszym wybuchł strejk.

Również ogólne zebranie robotników fabryki Wolfsona przy ul. Kilińskiego, uchwaliło w dniu dzisiejszym przystąpić do bezrobocia. b.

O INTERWENCJE INSPEKTORA PRACY.

W myśl wyrażonych na onegdajszym zebraniu zarządu związku klasowego włóknarzy postulatów, zwrócili się przedstawiciele zarządu związku klasowego do

inspektora pracy z prośbą o zwołanie wspólnej konferencji z przemysłowcami.

Wobec tego, iż przemysłowcy oświadczyli, że zwołanie konferencji takiej byłoby bezcelowe przed porozumieniem się obydwóch związków przemysłowych, zwołanie wspólnej konferencji zostało zamknięte.

PRZED DECYZJAMI DELEGATÓW FABRYCZNYCH.

Dziś wieczorem odbędą się zebrania delegatów fabrycznych włóknarzy związku klasowego i związku „Praca”, na których omawiana będzie sprawa obecnego zatargu w przemyśle.

Według opinii kierowników związków tych istnieje ewentualność, iż zebrania te powezmą decyzję podjęcia ogólnego strejku w przemyśle włókienniczym.

PRZEMYSŁOWCY O SYTUACJI

W związku z przedłużającym się zatargiem o płace robotników akordowych w przemyśle włókienniczym odbyły się, jak wiadomo dwie konferencje przedstawicieli i związków zawodowych, które nie dały jednak żadnych pozytywnych rezultatów.

Według opinii jednego z przedstawicieli przemysłu, sprawa ta przedstawia się jak następuje:

W najbliższych dniach bieżącego tygodnia odbędą przedstawiciele obu związków przemysłowych konferencje wspólną, na której ustalą ostatecznie swe stanowisko.

Obecnie chodzi o wyrównanie różnic w płacach robotników akordowych, które powstały wskutek niejednolitego stosowania przez przemysłowców podwyżek. Dopiero po powzięciu uchwał przez obydwie związki przemysłowców, będzie aktualna sprawa zwołania wspólnej konferencji z robotnikami. (R).

O PŁACE METALOWCÓW.

W lokalu okręgowej komisji związków zawodowych odbyło się zebranie metalowców, zatrudnionych w fabrykach włókienniczych w celu powzięcia stanowiska, co do regulacji płac, jaką uzyskali włókniarze, a która dotyczy również i tych metalowców.

Jako referent wystąpił p. Łzewski, który wskazał, iż obecne zwaloryzowane płace metalowców w fabrykach włókienniczych są zbyt niskie i nie są współmierne płac robotników w fabrykach metalowych.

Rzemieślnik w fabrykach metalowych

ma zapewnione 9.216.000 mk. dziennie jako minimum płacy, a do tego dochodzi blisko 60 proc. jako różne dodatki i premie. Tymczasem rzemieślnik tej samej kategorii w fabryce włókienniczej otrzymuje obecnie 5.500 złp., co wynosi po zwaloryzowaniu 9.500.000 mk. i więcej nie może on uzyskać przy ustawowym dniu pracy.

Referat wywoła dłuższą i burzliwą dyskusję, podczas której polecono zarządowi, by opracował stawki złotowe i by w przyszłości metalowcy fabryk włókienniczych występowali samodzielnie, w kwestiach podwyżkowych, o ile nie zostaną dopuszczeni do udziału w konferencjach.

Następnie poruszo sprawa masowej redukcji metalowców w fabrykach włókienniczych. Referent wskazał, że obecnie redukcja ta przyjęła charakter masowy i w fabryce Gejera wydłono 70 metalowców, wobec czego należy powziąć jakąś decyzję w tej sprawie.

Po dłuższej dyskusji uchwalono jednogłośnie utworzyć w fabrykach kamitety robotnicze, antyredukcyjne, które będą ingerować w sprawach redukcji, kontrolując, czy redukcja jest potrzebna, czy nie i starać się, by zamiast redukcji zrznieść w całej fabryce wszystkim robotnikom godzinny pracy. b.

Nad czem obradować będzie w czwartek rada miejska.

1. Komunikaty, 2. sprawa regulaminu obrad rady miejskiej, 3. sprawa zatwierdzenia ogólnych warunków koncesji na budowę i eksploatację kolei elektrycznej Łódź-Rokiciny-Tomaszów, 4. sprawozdanie komisji do spraw ogólnych w przedmiocie: 1) powołania do życia przy wy-

dziale gospodarczym Komisji opieki nad plantacjami miejskimi w Łodzi wzgl. zatwierdzenia regulaminu ref. r. Knorra, 2) statutu stypendialnego dla niezamożnego ucznia konserwatorium muzycznego Heleny Kijewskiej w Łodzi ref. r. Wolczyński.

Jakie dokumenty winny posiadać poszczególne roczniki.

Rozporządzenie komisariatu rządu.

Ważne rozporządzenie komisariatu rządu

Wobec posiadania przez mężczyzn urodzonych w latach 1883 do 1903 różnych dokumentów wojskowych wydał komisariat rządu w porozumieniu z PKU. Łódź—miasto podległym sobie organom rozporządzenie na mocy którego zostały definitywnie ustalone dokumenty dla poszczególnych roczników.

Mężczyźni urodzeni od roku 1883 do 1899 prócz odbywających służbę wojskową zawodowo) winni posiadać książeczki wojskowe.

Wszelkie inne dowody wojskowe będące w posiadaniu wymienionych są nieaktualne i pochodzą z niewypełnienia przez mężczyzn wymienionych roczników obowiązku czy to rejestracji, stawienia się do zebrań kontrolnych, przeglądu itp.

Mężczyźni urodzeni w roku 1900, 1901, 1902 nie odbywający służby czynnej wojskowej winni posiadać następujące dokumenty:

a) Książeczki wojskowe, ci którzy od byli służbę w wojsku, karte odroczenia z art. 56, 61, 62, 64 i 70 tymcz. ustawy o

powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Mężczyźni urodzeni w 1902 r., kat. A, a którzy nie odbywają czynnej służby wojskowej, winni posiadać dowody o zgłoszeniu się do przeglądu, które zamienione będą w najbliższym czasie na książeczki wojskowe z przeznaczeniem do zapasu w myśl art. 7 tymcz. ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Mężczyźni urodzeni w 1903 r. nie obowiązani są posiadać dokumentów wojskowych, ponieważ rocznik 1903 w bież. roku podlega poborowi, natomiast mężczyźni tego rocznika winni posiadać na swych dowodach osobistych stemple następującej treści „wniesiony do list poborowych m. Łódź” oraz podpis z komis. rządu.

Winnych niewypełnienia obowiązku rejestracji należy dostarczać do komisariatu rządu pokój Nr. 6.

W związku z tym mężczyźni posiadający nieaktualne dokumenta wojskowe będą przymusowo odprowadzeni w soboty rano do PKU. Łódź—miasto, celem otrzymania właściwego dokumentu. (p)

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI

Dziś t. j. w środę teatr miejski daje arcyważną komedję znakomitego autora Jastrzębca-Zalewskiego p. t. „Maskota” (po raz ostatni wieczorem) z udziałem pierwszorzędnych sił artystycznych na czele ze Zniczem. W czwartek „Prokurator Hallers” z p. Boneckim w roli tytułowej. W piątek premiera — jubileuszowe przedstawienie reżysera Jana Pawłowskiego dana będzie ameryk. komedia p. t. „Jutro pogoda”.

TEATR POPULARNY.

Dziś we środę 20 b. m. i we czwartek 21 b. m. dwa ostatnie w tym tygodniu przedstawienia „Dwoch sierot” przepięknego melodramatu D'Enney'ego.

W piątek, dnia 22 b. m. o 8.15 wiecz. premiera komedjo-opery Kaminskiego, muzyka Karpińskiego w 3 aktach „Smocza jama”.

ODWOŁANY KONCERT P. MATKOWSKIEJ.

Zapowiedziany na dzisiaj koncert F. Matkowskiej nie odbędzie się z przyczyny od artystki niezależnych. O dniu koncertu nastąpią oddzielne zawiadomienia.

USTRÓJ POLITYCZNY I SĄDOWY S. S. R.

W czwartek, dnia 21 b. m. o godz. 8 i pół wiecz. wygłosi dyr. krajowego związku przemysłu włókienniczego St. Pawłowski w lokalu klubu myśliwskiego odczyt na temat „Ustrój polityczny i sądowy S. S. R.”.

Kronika policyjna.

PORÓD W WIEZIENIU.

21letnia aresztantka Helena Kaczyńska, Pomorska 86, w więzieniu przy ul. Miłska 29 dostała bólów przedporodowych. Zawiezany lekarz pogotowia odwiedził ją do przytulaku położniczego przy ul. Dzielnej.

Z GŁODU.

Przybyły z Kielc piekarz 32-letni Bronisław Goszerowski w bramie domu nr. 10 przy ul. Piotrkowskiej omłdzał z głodu. Zawiezany lekarz pogotowia odwiedził go w stanie osłabionym do szpitala miejskiej.

Z powodu przedwczesnego zgonu

S. P.
**REINHARDA
BENNICHA**

wyrażam rodzinie i Zarządowi Akc. Tow. Karol Bennich gorące współczucie i szczerzy żal

I. G. Elbirt.

Cyfrowa ilustracja straszliwej plagi fabrycznego grodu.

W dniu 18 lutego r. b. w wydziale statystycznym magistratu m. Łódź odbyło się pod przewodnictwem p. prezidenta Cynarskiego posiedzenie delegacji wydziału.

Jednym z głównych punktów obrad była sprawa prac wydziału statystycznego z dziedziny statystyki gruźlicy. Stosownie do uchwały delegacji wydziału z sierpnia ub. r. wydział opracował karty wywiadów dokonanych przez sekcję do walki z gruźlicą w okresie ostatnich pięciu miesięcy ub. r. Najbardziej charakterystyczne wyniki tych prac przedstawiają się następująco:

Chorzy na gruźlicę, u których dokonano wywiadów, rekrutują się ze sfer ubogich. W jednoczłonowych lokalach mieszkało 68.7 proc. ogółu chorych, w dwuczłonowych — 24.7 proc., w większych lokalach 6.6 proc. Zaludnienie tych mieszkań jest znaczne. Na 101 chorzych przy padało średnio 440 współmieszkańców, w tem 61 dzieci. Gorzej jeszcze przedstawia się zaludnienie tych izb, w których chorzy spijają. Z góra 20 proc. ogółu chorych spija w izbach zamieszkałych przez 5 osób, około 19 proc. w izbach zamieszkałych przez 6 osób, przeszło 19 proc. w izbach zamieszkałych przez 7 osób i więcej. Z pośród bada-

nych chorych 55.8 proc. nie miało własnego łóżka, 25.2 proc. miało własne łóżko co do 19 proc. brak wiadomości. Zauważyć przytem należy, że gorzej przedstawiają się stosunki, wśród ludności żydowskiej, niż wśród ludności chrześcijańskiej. Na 100 chorych przypada wśród chrześcijan 405 współmieszkańców, wśród żydów — 195, na 100 chorych spija wraz z nimi, t. j. w tej samej izbie wśród chrześcijan 362 osób, wśród żydów 416. Stwierdzono brak własnego łóżka u 51 proc. chorych chrześcijan, zaś 63.4 proc. u chorych żydów. Czwarła część wszystkich badanych żydów spijała w pokojach, zamieszkałych przez 7 osób i więcej, chrześcijan zaś — 15.5 proc. Z drugiej jednak strony ludność żydowska stosunkowo więcej korzysta z usług sekcji do walki z gruźlicą, niż ludność chrześcijańska. W stosunku do ogółu ludności miasta żydzi stanowią około 32 proc., wśród ogółu kó rzystających z pomocy sekcji około 40 proc. Nadto omawiano tablice obrazujące zawody chorych, rozmieszczenie ich według dzielnic miasta, wiek chorych i t. d. W myśl wniosku d-ra Sterlinga, delegacja uznała przyjęte przez wydział statystyczny metody opracowania statystyki gruźlicy za dobre i celowe i zaakceptowała je.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch

SALA FILHARMONJI

NIEDZIELA, dn. 24 lutego 1924 r. o godz. 4-ej po poł.

Koncert Popołudniowy

Wykonawcy programu:

Zbigniew DRZEWIECKI znakomity pianista wirtuoz

MARYAN PALEWICZ Baryton bohaterski opery warszawskiej.

W programie: PROKOFJEW — DEBUSSY — RAVEL — CHOPIN — LISZT — oraz arje operowe i pieśni.

Dyr. TEODOR RYDER.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10—1-ej oraz od 3—7 w.

SALA FILHARMONJI

Poniedziałek, dnia 25 lutego 1924 r. o godz. 8.30 wiecz.

TYLKO JEDEN KONCERT W ŁODZI.

Wykonawca programu: ALEKSANDER WERTYŃSKI

Kompozytor, poeta i odtwórca swych słynnych smętnych piosenek.

W programie: Księżniczka Malen. Na górnym brzegu. Pij, moja dziewczeczko. Krażownik brazylijski. Fijołki. Wicher gwałtowny. Obląkany kataryniarz. Bal ostatniego króla. Koncert Sarasatego oraz wiele innych.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10—1 oraz od 3—7 w.

Dr. Marja Józefów-Lewinsonowa Cegiełniana 6. Chor. wener. i skór. (dla kobiet i dzieci) Godz. przyjęć od 11 do 3 pp. w niedziele i święta od 11—1.

Dr. med. LUBICZ Cegiełniana 43. Choroby skórne, weneryczne i moczościowe Leczenie sztuczne słońcem wyżywnym. Przyjmuje od 5—8

Dr. med. J. Imich Zawadzka 35 Choroby uszu, nosa, gardła i krtań Przyjm. od 11—1 4—6 734—1

Dr. W. Dutkiewicz Łódź, Piotrkowska 50 Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 4—7 w. w niedziele i święta 9-12

Dr. J. Silberström Zielona 11. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje 11—2, 3—4 i pół i 7—9 wieczór. Niedziela 9—2.

Reperuję bieliznę wszelką starannie i niedrogo. Piotrkowska 255 m. 42, 1-sza oficyna, II-e piętro.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzed pianino — sklepowe i domowe urządzenie, lokal fabryczny 5x10 mtr. do sprzedania. Wiadomość: Miłsza 25 Pahl. 696

Nauka i wychow Francuskiego nauka szybko rutynowana nauczycielka. Wólczajska 98. m. 14. 1003-2

Rowery na raty o raz części rowerowe poleca skład rowerów J. Mędrzycki, Kilińskiego 28. 990

Nauczycielka udziela lekcji Kursy szkoły średniej. Aleja 1 Maja 35, m. 36. 1010-2

Do sprzedania kamieniczy dom z ogródkiem, 5 pokojów, 1000—3

Wychowanie i korespondent polsko-niemiecki z akademickim wykształceniem zmienia posadę ewentualnie przyjmie pracę w godzinach wieczorowych. Oferty i kawie kierować do administracji niniejszego pisma sub. Z. 43. 940-2

Wypię i piące 200 zł. złoto, srebro, brylanty zęby sztuczne garderobę oraz szale czarne. Zachodnia 32 poprzeczna na oficyna, l.p. m. 13 Konstantynowska 6 II podwórze L. Miłich. 780-5

Wychowanie i korespondent polsko-niemiecki z akademickim wykształceniem zmienia posadę ewentualnie przyjmie pracę w godzinach wieczorowych. Oferty i kawie kierować do administracji niniejszego pisma sub. Z. 43. 940-2

Rozmaite. Mieszkanie 1 lub 2 pokojowe z kuchnią poszukiwane. Oferty pod „Mieszkanie do adm. „Republiki“ sub. 983

Wychowanie i korespondent polsko-niemiecki z akademickim wykształceniem zmienia posadę ewentualnie przyjmie pracę w godzinach wieczorowych. Oferty i kawie kierować do administracji niniejszego pisma sub. Z. 43. 940-2

Samodzielny mezzobieżny poszukuje umebłowanego pokoju z osobnym wejściem. Oferty pod „Dr. M.“ do administracji. 984

Wychowanie i korespondent polsko-niemiecki z akademickim wykształceniem zmienia posadę ewentualnie przyjmie pracę w godzinach wieczorowych. Oferty i kawie kierować do administracji niniejszego pisma sub. Z. 43. 940-2

Dnia 13 b.m. przybił się pies czarny, podpalany. Odebrać można w 31 p. Strz. Kan. 3 komp. 995

Wychowanie i korespondent polsko-niemiecki z akademickim wykształceniem zmienia posadę ewentualnie przyjmie pracę w godzinach wieczorowych. Oferty i kawie kierować do administracji niniejszego pisma sub. Z. 43. 940-2

WAŻNE DLA PAŃ! Przyjechałam z zagranicy i nauczam nadal każdą z pań szycia i kroju w przeciagu jednego miesiąca za 12 franków złotych. Przyjmuje również lekcje prywatne za 25 franków złotych. Ulica Pańska 9 m. 33 SZWARC, u Gryblat. 937-2

Wychowanie i korespondent polsko-niemiecki z akademickim wykształceniem zmienia posadę ewentualnie przyjmie pracę w godzinach wieczorowych. Oferty i kawie kierować do administracji niniejszego pisma sub. Z. 43. 940-2

Na wypłatę! franki, jedwab, płótno i wszelka manufaktura. PIOTR CHARI Piotrkowska 37 (w podwórzu).

Wychowanie i korespondent polsko-niemiecki z akademickim wykształceniem zmienia posadę ewentualnie przyjmie pracę w godzinach wieczorowych. Oferty i kawie kierować do administracji niniejszego pisma sub. Z. 43. 940-2

Zakład Krawiecki Damski SZ. KACZKA 6 SIERPNIA (BENEDYKTA) Nr. 10. Sezon wiosenny rozpoczęty!

Wychowanie i korespondent polsko-niemiecki z akademickim wykształceniem zmienia posadę ewentualnie przyjmie pracę w godzinach wieczorowych. Oferty i kawie kierować do administracji niniejszego pisma sub. Z. 43. 940-2

Mieszkania 2-3 pokojowe z kuchnią poszukiwane. Zgłaszać się: ul. Pańska 29 m. 20 873-2

Wychowanie i korespondent polsko-niemiecki z akademickim wykształceniem zmienia posadę ewentualnie przyjmie pracę w godzinach wieczorowych. Oferty i kawie kierować do administracji niniejszego pisma sub. Z. 43. 940-2

Zagubione dokumenty zgubiłam torebkę wraz z paszportem na imię Idu Kahane Tomaszów Kaliska 11. 985

Wychowanie i korespondent polsko-niemiecki z akademickim wykształceniem zmienia posadę ewentualnie przyjmie pracę w godzinach wieczorowych. Oferty i kawie kierować do administracji niniejszego pisma sub. Z. 43. 940-2

Rutynowane sprzedawczynie potrzebne natychmiast

do magazynu konfekcji damskiej. Pierwszeństwo dla tych, które pracowały już w tym fachu. Zgłaszać się do firmy „Przyszłość” Plac Wolności № 7. 949

Dr. med. BRAUN Południowa Nr. 23 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8—10 i pół 1—2 i od 4—8

Dr. J. M. HALTRECHT Akuszerka i choroby kobiece. Piotrkowska 26 przyjmuje od 10-12 i od 4-6. 524

Wojazer

z kilkuletnią praktyką branży chemiczno-technicznej znający dobrze kliencie miejscową POSZUKIWANY. Oferty do adm. „Republiki” pod „W. Ch.” 963-8

Potrzebna modystka

na wyjazd. Wiadomość w magazynie 1002-2 Wschodnia № 39.

Kandydat advokatury,

przyjmie jakiegokolwiek zajęcie. Na ządanie przedstawi najlepsze referencje. Oferty do adm. „Republiki” sub. „Zdolny pracownik”. 1019-3

MASZYNY do pisania do liczenia

używane lub zepsute —kupuje, zamienia—naprawia. SP. HANDL. Wojewódzki i Leżon SIENKIEWICZA 35. Tel. 18—34.

Na wypłatę!

franki, jedwab, płótno i wszelka manufaktura. PIOTR CHARI Piotrkowska 37 (w podwórzu).

Zakład Krawiecki Damski SZ. KACZKA 6 SIERPNIA (BENEDYKTA) Nr. 10. Sezon wiosenny rozpoczęty!

KUPIĘ nową lub używaną w dobrym stanie STEREOTYPIĘ PŁASKĄ Oferty składać do administracji „Republiki” sub. „TALENT”.

Do odstąpienia lokal handlowy

z 2 pokoi przy ulicy Nowomiejskiej. Wiadomość: Strauer 982 Piotrkowska 10.

Sklep frontowy

przy ulicy Piotrkowskiej pomiędzy Dzielnią a Placem Wolności poszukiwany ewentualnie mogą zamienić kompletnie urządzony lokal handlowy (z telefonem) przy ul. Piotrkowskiej. Oferty do 824 „Republiki” sub. „Manol”.

Sprzedają Sprzedają meble

na raty na raty sypialnie, jadalnie i w pojedynczych sztukach. Łódź, ul. Nowomiejska 21 Wajtmann. 986-3

Egzystująca 25 lat i u wybitnej klienteli renomowana-ustosunkowana pierwszorzędną firma agenturowo-importowa w Bukareszcie (Rumunja) rozporządzająca większym kapitałem, fachowością i pierwszorzędnymi referencjami

poszukuje przedstawicielstwa poważnych firm w branży tekstylnej.

Zgłoszenia przyjmuje reprezentant firmy do 23 b. m. w Grand-Hotelu pokój 243. a następnie pod adrs Henry L. Kramer Bucarest, Olteni 32.

P-O-D-ZI-E-K-O-W-A-N-I-E.

Niniejszym wyrażamy podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do osiągnięcia pokaźnego zysku z koncertu, urządzanego w dniu 31-go stycznia r. b. w sali Filharmonji na rzecz wdów i sierot po funkcjonariuszach policji m. Łodzi. 1020

W szczególności: p. p. Strauchowi, B. Kotkowskiemu, Koischwitzowi i Szwajcerowi. KOMITET ORGANIZACYJNY „SWIETLICY” dla niższych funkcjonariuszy P.P. w Łodzi.

Towarzystwo Miłośników Muzyki.

Traugutta 1. Jutro w czwartek o godz. 8.30 (punkt.)

Wieczór pieśni

STANISŁAWA KORWIN-SZYMANOWSKA WYKONA PIEŚNI

Mozarta, Schuberta, Liszta, Debussy'ego, Ravela, Korsakowa i K. Szymanowskiego.

przy fortepianie Dyr. Ryder.

Prenumerata: w Łodzi mk. 5,000,000 miesięcznie.—Zamiejscowa mk. 6,500,000 miesięcznie.—Z- agranicą mk. 12,000,000 miesięcznie. Odnoszenie do domu 520,000 mk.

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: mk. 80,000 za wiersz milimetry (na stronie 10 szpalt). W TEKSCIE: mk. 160,000 za wiersz milimetry (na str. 8 szpalt). NADESŁANE: mk. 120,000 za wiersz milimetry (na str. 8 szpalt). Zarezerwowane i zastrzeżone, po tekście mk. 8,000,000. Zamiejscowe w złp. obliczonych po urzędowym kursie franka szwajcarskiego. Za wiersz wysokości 1 milimetr i milimetr w tekście 20 gr. Zwyczajne 20 gr. Zagran. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administ. nie odpowiada.

Republika i Express Wieczorny łącznie 8.300,000 Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom. Za wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. ods. Maria Nussbaum-Oltaszewald.—Członk. „Republiki” Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 15.—Redaktor Nac. Marjan Nussbaum-Oltaszewald.